

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa B.Z.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości O. Spółka z o.o. w upadłości likwidacyjnej w W.

o odszkodowanie i wynagrodzenie za pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 31 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w J.
z dnia 31 marca 2016 r., sygn. akt VII Pa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1800 zł (jeden
tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka B.Z. w pozwie przeciwko Syndykowi Masy Upadłości O. Spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. domagała się kwoty 25.200 zł tytułem zapłaty dodatkowego wynagrodzenia za pracę i ustalenia, że w miejscu jej pracy wystąpiły przejawy dyskryminacji i nierównego traktowania w zatrudnieniu.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 10 listopada 2015 r. oddalił powództwo, a Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 31 marca 2016 r. oddalił apelację powódki.

B.Z. w ramach umowy o pracę powierzono obowiązki pracownika pralni. Na podstawie art. 23¹ § 1 k.p. stała się pracownikiem O. Sp. z o.o. w W..

Postanowieniem z dnia 19 października 2012 r. Sąd Rejonowy w W. ogłosił upadłość spółki O., obejmującą likwidację majątku dłużnika. W tym czasie B.Z. zajmowała się pracą w pralni, jak również zastępowała panie pokojowe w czasie ich nieobecności. Zajmowała się także kwiatami w hotelu, a w okresie letnim kawałkiem zieleni na zewnątrz. Od maja 2012 r. B.Z. coraz częściej była kierowana do pracy w pokojach oraz na zewnątrz hotelu. Po objęciu zarządu nad Hotelem przez Syndyka Masy Upadłości B.Z. również wykonywała czynności pokojowej oraz na zewnątrz hotelu. Nadal zajmowała się pracą w pralni. Wszystkie czynności wykonywała w godzinach pracy, sporadycznie musiała wykonywać pracę w godzinach nadliczbowych.

Ustalone okoliczności faktyczne, w ocenie Sądu pierwszej i drugiej instancji dały podstawę do uznania, że powództwo nie jest zasadne.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodziła się powódka. Skargę kasacyjną oparła na zarzucie naruszenia:

- art. 29 § 4 k.p., art. 42 § 1 k.p., art. 42 § 4 k.p., oraz art. 80 k.p. w związku z art. 78 § 1 k.p., poprzez przyjęcie, że świadczenie przez powódkę dodatkowego, a nie innego nieprzewidzianego umową o pracę, rodzaju pracy jednocześnie i równoległe z wykonywaniem obowiązków wynikających z łączącego strony stosunku pracy, nie uzasadnia zapłaty przez pracodawcę dodatkowego wynagrodzenia, odpowiadającego ciężarowi dodatkowych obowiązków pracowniczych nałożonych na pracownika;

- art 13 k.p. poprzez brak zastosowania i w sprawie i uznanie że powierzenie dodatkowego rodzaju pracy bez zapłaty adekwatnego do wzrostu ilości pracy wynagrodzenia, nie narusza prawa pracownika do otrzymania godziwego wynagrodzenia.

W ocenie skarżącej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wskazują na to przepisy przywołane w zarzutach skargi kasacyjnej. Dodatkowo powódka wskazała na istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do pytania, czy powierzenie pracownikowi nie innego, lecz dodatkowego (obok pracy wskazanej w umowie o pracę) rodzaju pracy wykonywanej równoległe lub obok dotychczasowego rodzaju pracy, w wyłącznie domniemanym trybie art. 42 § 4 k.p. i z naruszeniem tego trybu po przekroczeniu trzech miesięcy wykonywania

dodatkowego rodzaju pracy, uzasadnia obowiązek pracodawcy przyznania pracownikowi dodatkowego wynagrodzenia za pracę, odpowiadającego rodzajowi wykonywanej pracy, a także uwzględniającego ilość i jakość świadczonej pracy, dokonanego bez zachowania wymogów formalnych wynikających z przepisu art. 42 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W skardze kasacyjnej nie wskazano okoliczności uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

Słabą stroną skargi kasacyjnej jest to, że przywołane przepisy nie dają podstaw do formułowania roszczeń o dodatkowe wynagrodzenia za pracę. Podstawy tej nie stanowi z pewnością art. 29 § 4 k.p., jak również art. 42 § 1 k.p., czy tym bardziej z art. 42 § 4 k.p. Regulacja wynagrodzenia za pracę ma charakter zindywidualizowany i opiera się na postanowieniach umownych i przepisach prawa zakładowego. Ustawodawca interweniuje w tę sferę wyjątkowo, ograniczając się do określenia ogólnych reguł postępowania. Świadczą o tym przywołane w skardze przepisy. Z normy przewidującej, że pracownikowi należy się wynagrodzenie za pracę wykonaną (art. 80 k.p.) trudno wyprowadzić podstawę prawną dochodzenia dodatkowego wynagrodzenia. W literaturze przedmiotu i orzecznictwie przyjmuje się również zgodnie, że normy wpisane w art. 13 k.p. i art. 78 § 1 k.p. nie mają charakteru roszczeniowego. W wyroku z dnia 29 maja 2006 r., I PK 230/05, OSNP 2007 nr 11–12, poz. 155, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że z prawa do godziwego wynagrodzenia pracownik nie może wywodzić roszczeń o podwyższenie wynagrodzenia za pracę. Jedynym wyjątkiem jest żądanie jego wyrównania do poziomu najniższego wynagrodzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2010 r., II PK 50/10, LEX nr 707421, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2011 r., II PK 18/11, LEX nr 1044007; z dnia 12 lipca 2011 r., II PK 18/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 220).

Powyższe spostrzeżenia były potrzebne, jeśli weźmie się pod uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. odwołuje się nie do jakiegokolwiek zagadnienia, ale do zagadnienia prawnego, czyli takiego, które ma oparcie w obowiązujących

przepisach. Biorąc pod uwagę funkcje stawiane skardze kasacyjnej, a przede wszystkim zdominowanie jej roli interesem publicznym, przejawiające się w przypadku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. w dążeniu do wyjaśnienia nowych albo kontrowersyjnych instytucji prawnych, zrozumiałe staje się, że Sąd Najwyższy nie powinien przyjmować do rozpoznania skargi kasacyjnej poddającej pod rozwagę kwestię, która w orzecznictwie została wyczerpująco i jednolicie wyjaśniona. W takim przypadku zagadnienie prawne nie charakteryzuje się „istotnością”, czyli nie jest doniosłe dla praktyki stosowania prawa, jak również nie wpływa na rozwój określonych instytucji prawnych.

Z przeprowadzonych rozważań wynika także, że podstawy skargi kasacyjnej nie są również oczywiście uzasadnione. Powszechnie przyjmuje się, że oczywista trafności skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia. Skoro zachodzi trudność ze wskazaniem klarownej podstawy prawnej roszczenia, to nie sposób uznać, że zgłoszone zarzuty spełniają dyspozycję art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Dlatego orzeczono jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto według reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.